Wyd. A

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VII (1951) Piątek, 20 kwietnia 108 (1961)

Młodzież warszawskich szkół średnich — junacy „SP" rozpoczęli w tych dniach ochotnicze prace społeczne.
Na zdjęciu: członkowie hufca „SP" ze szkoły im. Poniatowskiego wykonują prace niwelacyjne w rejonie ulic Elbląskiej i Przasnyskiej. (Foto — CAF)

Nowy akt polityki dyskryminacyjnej Stanów Zjednoczonych

Nota Polski do USA

w sprawie jaskrawego pogwałcenia wolności żeglugi i zasad prawa międzynarodowego wobec M/S „Batory"

WARSZAWA. (PAP). DNIA 18 BM. MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH PRZESŁAŁO DO AMBASADY STANÓW ZJEDNOCZONYCH A. P. W WARSZAWIE NOTĘ NASTĘPUJĄCEJ TREŚCI:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyła wyrazy szacunku ambasadzie Stanów Zjednoczonych w Warszawie i w w związku z notą ambasady z dnia 2 kwietnia 1951 r., która stanowić miała odpowiedź na notę Rządu Polskiego z dnia 19 marca 1951 r. pragnie stwierdzić, co następuje:

Notą swoją z dnia 19 marca 1951 r. Rząd Polski domagał się jak najszybszego uchylenia stosowanych od dłuższego czasu przez władze amerykańskie wobec M/S „BATORY" praktyk dyskryminacyjnych oraz zabezpieczenia statkowi temu praw do dalszego zawijania do portu w Nowym Jorku. Rząd Stanów Zjednoczonych notą swoją wykazał raz jeszcze, jak obce mu są interesy pokojowej współpracy międzynarodowej i jak wielka przepaść dzieli jego słowa od czynów, gdy, składając deklarację o wolności i równości realizuje w rzeczywistości politykę dyskryminacji, podważającą pokojowe stosunki między narodami i naruszającą podstawowe zasady prawa międzynarodowego. Rząd Polski odrzuca oświadczenia i argumenty zawarte w tej nocie, ponieważ nie mają żadnego pokrycia i usiłują zamaskować stosowaną dyskryminacyjną praktykę.

USA pogwałciły prawo międzynarodowe

W szczególności, jeśli chodzi o prawo zawijania M/S „Batory" do portu w Nowym Jorku, Rząd Polski stwierdza, że w związku z pismem okólnym, wydanym przez departament marynarki i lotnictwa miasta Nowy Jork dnia 1 marca 1951 r. dotyczącym dzierżawy przystani w porcie nowojorskim, komisarz marynarki i lotnictwa oświadczy oficjalnie, że m. Nowy Jork nie zgodzi się w przyszłości na zatwierdzenie umowy o korzystaniu z przystani dla M/S „Batory" z uwagi na rzekome względy bezpieczeństwa, które czynią statek ten w Nowym Jorku niepożądanym. P. Cavanagh dodał nawet, że gdyby przedsiębiorstwo francuskie, z którego przystani M/S „Batory" dotąd korzysta, wyraziło zgodę na kontynuowanie umowy dzierżawnej, zarząd miasta odmówi jej zatwierdzenia.

Praktycznym zatem wynikiem tego stanu rzeczy jest fakt, że statek „Batory" utracił możność korzystania z przystani, do której dotąd zawijał i linia żeglugowa nie ma możności zawarcia umowy o uzyskanie innej przystani w porcie nowojorskim. Ponieważ praktycznie oznacza to uniemożliwienie M/S „Batory" dalszego uprawiania pokojowej żeglugi na linii Gdynia — Nowy Jork, Rząd Polski potraktować musi zarządzenie takie jako wyraz polityki dyskryminacji, jako jaskrawe pogwałcenie zasady wolności żeglugi, sprzeczne z zasadami prawa międzynarodowego i pokojowej współpracy międzynarodowej.

Niepoważne wykręty

Rząd Stanów Zjednoczonych twierdzi, że ta decyzja zarządu miasta Nowy Jork miała charakter wyłącznie miejscowy i że rząd Stanów Zjednoczonych w jej powzięciu nie brał udziału, dlatego też rzekomo żadnej nie może za nią ponosić odpowiedzialności. Rząd Polski nie może uznać tego rodzaju argumentacji. Rząd Polski daleki jest od tego, by wchodzić w sprawy wewnętrznych stosunków innego państwa, respektując — w przeciwieństwie do znanej praktyki niektórych rządów — zasadę suwerenności. W żadnym jednak wypadku struktura wewnętrzna państwa, ani jego ustawodawstwo nie mogą zwalniać go od odpowiedzialności wynikających z zobowiązań międzynarodowych i prawa. Zasada ta została wielokrotnie uznana i potwierdzona przez sądy krajowe i trybuny międzynarodowe. Rząd Stanów Zjednoczonych sam zresztą wielokrotnie powoływał się na nią w swoich stosunkach międzynarodowych.

Podobnie Rząd Polski nie może uznać argumentu, jakoby zarząd miasta Nowy Jork działał w tym wypad-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Zebranie w Berlinie

w 59 rocznicę urodzin Prezydenta Bieruta

BERLIN (PAP). W Berlinie odbyło się zebranie z okazji 59 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta. Przemówienie okolicznościowe wygłosił szef urzędu informacji NRD prof. Gerhard Eisler.

Naród niemiecki — powiedział m. in. mówca — powinien w dniu rocznicy urodzin Prezydenta Polski Ludowej uświadomić sobie szczególnie jasno, że przyjaźń polsko-niemiecka jest sprawą, od której zależy byt narodu niemieckiego. Obowiązkiem Niemców jest stałe wzmacnianie przyjaźni z narodem polskim, stawiającej — jak oświadczył Prezydent Bierut — mur, o który rozbiją sobie głowy imperialiści amerykańsko-angielscy.

Licznie zgromadzeni uczestnicy zebrania ze wszystkich sektorów Berlina przyjęli oświadczenie prof. Eislera długo niemilknącymi oklaskami, wznosząc okrzyki na cześć Prezydenta Bolesława Bieruta.

VIII rocznica powstania w Getcie warszawskim

WARSZAWA (PAP). Dnia 19 bm. w VIII rocznicę powstania w getcie warszawskim ludność stolicy oddała hołd pamięci poległych bojowników żydowskich, składając wieńce u stóp pomnika bohaterów Getta przy ul. Zamenhoffa.

Stopnie pomnika w niedługim czasie pokryły się kwieciem i zielenią.

Strajki w Hiszpanii rozszerzają się

LONDYN (PAP). Jak wynika z doniesień madryckiego korespondenta agencji Reutera, w Hiszpanii szerzy się znów ruch strajkowy pomimo terroru faszystowskiego. Strajk włókniarzy, który wybuchł przed kilku dniami w zakładach „Bertrand Serra" w Manreas pod Barceloną, objął robotników fabryk włókienniczych w Tarrasa

Jedność mas pracujących

zapewni zwycięstwo siłom pokoju

1-Majowe orędzie ŚFZZ

WIEDEŃ (PAP) Światowa Federacja Związków Zawodowych wydała z okazji Święta 1 Maja orędzie do mas pracujących i organizacji związkowych całego świata, w którym wzywa do wzmacniania jedności akcji, aby zagrodzić drogę nowej wojnie i zapewnić lepsze warunki pracy i życia ludziom pracy.

Orędzie podkreśla, że w wyniku przygotowań wojennych, prowadzonych przez imperialistów w pogoni za superzyskami, sytuacja mas pracujących w krajach kolonialnych i zależnych pogarsza się z każdym dniem.

Wyrażając swą braterską solidarność z masami pracującymi ŚFZZ wzywa je do utworzenia zjednoczonego, szerokiego frontu.

ŚFZZ gorąco pozdrawia masy pracujące ZSRR, Chińskiej Republiki Ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i wszystkich krajów demokracji ludowej, których twórcza praca stanowi cenny wkład w dzieło postępu ludzkości. ŚFZZ pozdrawia robotników wszystkich krajów europejskich, walczących przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, i pracujących krajów Azji i Oceanii, którzy zjednoczyli się, aby udaremnić amerykańskie plany remilitaryzacji Japonii. ŚFZZ pozdrawia narody Afryki, Ameryki łacińskiej i wszystkich innych krajów kolonialnych i zależnych, walczących przeciwko jarzmu kolonialnemu, o swą niezależność narodową.

W zakończeniu ŚFZZ wzywa masy pracujące i organizacje związkowe wszystkich krajów do rozszerzania walki o swe socjalne i ekonomiczne postulaty; wzywa do demaskowania i izolowania agentów imperialistycznych — rozbijaczy ruchu robotniczego; wzywa do składania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami; wzywa do walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec i Japonii; do ujęcia w swe ręce sprawy pokoju.

Sukces maszynistów z Inowrocławia

GDAŃSK (PAP). Maszyniście parowozu Pt 1-4 Romanowski, Wiliński, Wudniak i Zieliński z parowozowni w Inowrocławiu zrealizowali długookresowe zobowiązanie, przejeżdżając bez generalnego remontu parowozu 141.102 km. Przeciętny przebieg parowozu na dobę wynosił 668 km.

Rzemieślnik z robotnikiem realizują zobowiązania z okazji Święta Pracy

Czyn 1-Majowy

rzemiosła polskiego wielką manifestacją walki o pokój i Plan 6-letni

WARSZAWA. Rzemiosło polskie, zajmując swój odcinek we Froncie Narodowym walki o pokój i Plan 6-letni, po raz pierwszy w swoich dziejach zamanifestowało tak żywiołowo swoją solidarność z klasą robotniczą przez podejmowanie zobowiązań Pierwszomajowych.

Trzeba stwierdzić z całą stanowczością, że nie było tak popularnej wśród rzemiosła akcji społecznej, jaką są obecnie zobowiązania 1-Majowe. Obejęły one dosłownie całe rzemiosło we wszystkich jego pionach organizacyjnych.

WYBRZEŻE

Z całego kraju napływają meldunki o rzemieślniczych Czynach 1-Majowych. W pierwszym szeregu kroczą spółdzielnie rzemieślnicze. Łączy się z nimi rzemiosło indywidualne. Tak np. rzemiosło indywidualne w Gdańsku i Gdyni zadeklarowało już na swój Czyn 1-Majowy różne zobowiązania łącznej wartości materialnej około 100 tys. zł. Zebrano je pośród 900 rzemieślników gdańskich i gdyńskich. Brak jeszcze meldunków z wielu miejscowości woj. gdańskiego, gdzie akcja zobowiązań poprzez terenowe cechy rzemiosł jest w pełnym biegu. Niezależnie od Izby Rzemieślniczej we własnym pionie organizacyjnym swój Czyn 1-Majowy tworzy rzemieślnicza spółdzielczość pracy. Tak np. w Gdańsku „Metalurgia" wykona 100 łóżek dla Domu Turystycznego. Także spółdzielczość pomocnicza, zrzeszająca warsztaty prywatne w pionie spółdzielczym, wnosi poważny wkład do tej spontanicznej akcji.

ŁÓDŹ

Bardzo liczne zobowiązania produkcyjne podejmują rzemieślnicze spółdzielnie oraz rzemiosło indywidualne w Łodzi i woj. łódzkim. M. in. szewcy, członkowie Cechu Rzemiosł Skórzanych w Łodzi, wykonają bezpłatnie 500 par obuwia i 200 par pantofli z tkanin, rymarze — 85 teczek szkolnych z materiałów, których dostarczą właściwe placówki rozdziału surowców. Kuśnierze i rękawicznicy, członkowie tego cechu, którym trudno zrealizować zobowiązania pracy, zaofiarowali równowartość jednego 8-godzinnego dnia pracy pracownika wykwalifikowanego. Zobowiązanie to dotyczy każdego samodzielnego warsztatu.

POMORZE

Liczne meldunki napływają również z woj. bydgoskiego. Czynne są w tej akcji zwłaszcza koła rzemieślnicze Str. Demokratycznego. Np. Koło Rzemieślnicze SD w Lipnie melduje o całym szeregu zobowiązań podjętych przez spółdzielnie rzemieślnicze i indywidualnych rzemieślników na terenie tego miasta i powiatu. M. in. Spółdzielnia Pracy Szewców naprawi 17 par obuwia dla dzieci koreańskich. W Dobrzyniu n. Wisłą jako Czyn 1-Majowy zorganizowany zostanie rzemieślniczy punkt usługowy.

Akcja zobowiązań rzemieślniczych jest w pełnym toku. Rzemiosło, wzorując się na zobowiązaniach 1-Majowych, podejmowanych przez klasę robotniczą, w poważnej mierze współdziała w wielkiej tej akcji.

Zacięte walki w Korei

MOSKWA (PAP). Jak donosi z Phenianu agencja Tass, dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie ogłoszonym 19 kwietnia stwierdza, że na wschodnim i zachodnim odcinkach frontu oddziały Armii Ludowej wraz z oddziałami ochotników chińskich kontynuowały zacięte walki z nieprzyjacielem na północ od 38 równoleżnika.

Pomimo ogromnych strat w ludziach i sprzęcie nieprzyjaciel w dalszym ciągu posuwa się na północ.

Wymowa cyfr

Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego ogłosiła znany już naszym czytelnikom komunikat o pomyślnym wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w I kwartale 1951 r.

Wymowne są cyfry, zawarte w komunikacie — cyfry, świadczące o wzroście produkcji przemysłowej, wzroście inwestycji i budownictwa, rozwoju transportu i łączności, o wzroście obrotu handlowego, zatrudnienia i wydajności pracy, świadczące dalej o rozwoju urządzeń socjalnych i kulturalnych. Nie ma dosłownie dziedziny, która by nie była objęta ogólną tendencją rozwojową naszego Państwa Ludowego.

O czymże świadczą dalej suche cyfry komunikatu? Świadczą, że — i dzięki wzmożeniu walki o obniżenie kosztów własnych produkcji i obrotu, i dzięki zwiększeniu akumulacji socjalistycznej — wznosimy się konsekwentnie na coraz wyższy poziom gospodarczy i kulturalny. Świadczą — i to jest podstawowym stwierdzeniem — o pełnej dojrzałości obywatelskiej naszej klasy robotniczej i polskiej inteligencji pracującej zwłaszcza technicznej, świadczą o wielkiej ofiarności całego polskiego świata pracy, świadczą o głębokim patriotyzmie najszerszych rzesz i o ich przywiązaniu do Polski Ludowej, do ustroju, budującego lepszą przyszłość wszystkim ludziom uczciwie pracującym i o uczciwym stosunku do Państwa Ludowego.

Cyfry komunikatu PKPG to najwyższa pochwała polskiego człowieka pracy, pochwała każdego patrioty polskiego, każdego obywatela, przyczyniającego się na swoim posterunku do jak najszybszego odrobienia wielowiekowych zaniedbań w naszym kraju we wszystkich dziedzinach.

Cyfry komunikatu PKPG to cyfry budownictwa pokojowego — cyfry mówiące o nowych, jasnych domach, nowych fabrykach i przędzalniach, wielkich elektrowniach, nowych domach towarowych i liniach komunikacyjnych, nowych szkołach i szpitalach, teatrach i kinach.

W obliczu Święta Pierwszomajowego i realizowanych w związku z tym świętem masowych Czynów 1-Majowych, w obliczu Narodowego Plebiscytu Pokoju, cyfry komunikatu są tym radośniejsze. Są one najlepsza naszą odpowiedzią podżegaczom wojennym, różnym Trumanom i Churchillom, Eisenhowerom i Mac Arthurom. Gdy tamci dążą do nowych ruin, my budujemy nowe fabryki i domy, nowe domy dziecka i świetlice.

Budownictwo pokojowe kontynuować będziemy nadal — jeszcze sprawniej i jeszcze ofiarniej — czerpiąc z bogatych doświadczeń i pomocy Związku Radzieckiego — zjednoczeni w wielkim, patriotycznym Froncie Narodowym Walki o Pokój i Plan 6-letni.

Zgon A. Cotton

PARYŻ (PAP). W Paryżu zmarł w wieku lat 82 Aime Cotton, członek Akademii Nauk Francji, profesor fizyki w Sorbonie, mąż Eugenie Cotton. Wielki uczony był gorącym republikaninem i obrońcą pokoju. W okresie okupacji Aime Cotton prześladowany był przez gestapo.

Milion ton ryżu dla Indii od Chin Ludowych

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Delhi, że Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej zaoferował Indiom dostawę miliona ton ryżu.

Ludność całych Indii — stwierdza agencja Nowych Chin, wita tę ofertę jako wymowny objaw woli współpracy między narodami obu wielkich krajów azjatyckich.

Dziennik „Indian News Chronicle" podkreśla, że naród hinduski dowiedział się z radością o stanowisku Chin Ludowych. Dostawa tak ogromnej ilości ryżu byłaby dla szczególnie cenną pomocą wobec niezwykle dotkliwego braku żywności w Indiach. Dziennik domaga się niezwłocznego przyjęcia oferty Chin Ludowych.

W artykule pt. „Przyjaźnym sąsiad" dziennik „Navbharat" podkreśla kontrast pomiędzy okazaną przez Chiny szczerą gotowością przyjścia z pomocą Indiom a rozreklamowanym manewrem Stanów Zjednoczonych, które uzależniły dostawy zboża od zgody hinduskiego na amerykańską nad rozdziałem zboża i od innych poniżających dla narodu hinduskiego warunkach.

Kupon dodatkowy

konkursu pt. „Podróże Furdygi i Syna"

patrz na str. 4

NOTA POLSKI DO USA

(Dokończenie ze str. 1)

ku w charakterze prywatnym i jako właściciel przystani miał pełną swobodę działania w wyborze dzierżawców. Argument ten nie wytrzymuje krytyki. Sprawa umów zawieranych przez miasto Nowy Jork z dzierżawcami przystani może być sprawą wewnętrzną, przestaje nią jednak być, gdy w wyniku specjalnych zarządzeń naruszone zostają interesy innych państw. Kwestia marynarki i lotnictwa miasta Nowy Jork, jak to wyżej zaznaczono, w sposób brutalny stwierdzi, że uważa statek „Batory" za „wysoce niepożądany", wykluczając jednocześnie możliwość korzystania przez ten statek z przystani miejskiej. Fakt powołania się w ostatnim ustępie pisma okólnego z dnia 1 marca 1951 r. na względy bezpieczeństwa narodowego obala całkowicie tezę, jakoby zarząd miasta działał w charakterze prywatnym.

Wydając zarządzenie, o którym mowa, zarząd miasta Nowy Jork działał nie tylko jako właściciel przystani, ale przede wszystkim jako organ władzy i dlatego odpowiedzialność za wszelkie jego działanie na płaszczyźnie międzynarodowej spadać musi i spada na rząd Stanów Zjednoczonych. Rząd Stanów Zjednoczonych reprezentuje bowiem wszystkie władze lokalne w stosunkach międzynarodowych. Wynika to wyraźnie z artykułu I konstytucji Stanów Zjednoczonych.

W związku z tym Rząd Polski pragnie przypomnieć, że kiedy Konsul Generalny RP w Nowym Jorku złożył swego czasu protest u władz miejscowych, domagając się zaniechania szykan, stosowanych wobec polskiego statku, otrzymał on odpowiedź, że sprawa winna być skierowana na drogę dyplomatyczną do rządu Stanów Zjednoczonych. Fakt ten przeczy całkowicie twierdzeniu rządu Stanów Zjednoczonych, jakoby zarządzenia tego rodzaju miały charakter wyłącznie miejscowy. Dlatego też Rząd Polski za akty te w całej pełni odpowiedzialnym czyni Rząd Stanów Zjednoczonych.

Nie od rzeczy będzie wskazać przy sposobności na oświadczenie Departamentu Stanu w związku ze sprawą Cutting V. The King, która toczyła się swego czasu między Stanami Zjednoczonymi a Kanadą i w której na oświadczenie rządu kanadyjskiego, odsyłając Rząd Stanów Zjednoczonych do rządu prowincji Quebec, departament stanu stwierdził, że nie może sprawy tej omawiać z prowincją, ale od rządu kanadyskiego domagać się będzie wykonania jego zobowiązań. (1937 r.).

W tym stanie rzeczy Rząd Polski odrzuca tę część oświadczenia Rządu Stanów Zjednoczonych jako sprzeczną z zasadami prawa międzynarodowego i własną praktyką Stanów Zjednoczonych.

Łańcuch brutalnych szykan

Rząd Polski ma pełne prawo obarczyć Rząd Stanów Zjednoczonych od powiedzialnością za ostatnią decyzję władz nowojorskich tym bardziej, że nie jest ona zjawiskiem izolowanym, lecz stanowi dalszy przejaw brutalnej, antypokojowej i notorycznie antypolskiej praktyki dyskryminacyjnej, stosowanej również wobec polskiej linii żeglugowej od dłuższego czasu.

Już w styczniu 1948 r. władze emigracyjne przesłuchały 7 marynarzy i zabroniły im zejścia na ląd, a następnie wydały zakaz odwiedzania statku, ustawiając warty w przystani. W roku 1949 odmówiono zejścia na ląd marynarzom statku „Batory", a od 4 czerwca tegoż roku nie wypuszczono na ląd całej załogi statku „Batory".

Dnia 8 czerwca 1949 r. odmówiono zezwolenia wejścia na statek podczas kwarantanny Konsulowi Generalnemu RP w Nowym Jorku i dyrektorowi linii żeglugowej. W tym samym dniu statek otoczony został znaczną liczbą urzędników śledczych, imigracyjnych, policjantów oraz specjalnym oddziałem uzbrojonym straży granicznej, przerzuconym z granicy Kanady. Nikogo z odwiedzających nie wpuszczono na pokład. W czasie tego samego rejsu zabrano ze statku 111 pasażerów na „Allis Island", a całą załogę poddawano przez dwa dni skrupulatnemu badaniu. Przy odjeździe statku otoczono go agentami FBI, którzy eskortowali nawet urzędników Konsulatu Generalnego RP.

Od tego czasu statek był stale otaczany przez policję i poddawany najróżniejszym dyskryminacjom. W czasie rejsu 5 sierpnia 1950 r. odbyła się na statku czterogodzinna rewizja, mająca rzekomo na celu „poszukiwanie broni atomowej i innych środków sabotażu". To samo miało miejsce 8 września 1950 r. Dnia 10 października 1950 r. oprócz rewizji ładunków zastosowano dodatkowe szykany, między innymi zabrano pasażerom polskim i radzieckim karty lądowania. Pasażerów M/S „Batory" traktowano niemal jako przestępców.

Wszystkie te fakty oraz ich ilość wskazują wyraźnie na to, że akcja przeciwko polskiej banderze, polskiej linii żeglugowej i polskiemu statkowi była akcją planową, dyskryminacyjną i wrogą pokojowej współpracy międzynarodowej. Wszystko to działo się mimo bezspornego faktu, iż statek „Batory" od wielu lat uprawiał pokojową żeglugę, stosując się w sposób wzorowy do przepisów prawa morskiego i miejscowych przepisów portu nowojorskiego i mimo, że w portach polskich nie są stosowane wobec obcych statków żadne dyskryminacje, co również odnosiło się w całej pełni do statków pod banderą Stanów Zjednoczonych. Wielokrotne protesty władz polskich przeciw szykanom wobec polskiej linii żeglugowej nie odniosły skutku, mimo to jednak żeglugę na tej linii utrzymywano nadal, traktując ją jako wyraz wysiłków w kierunku pokojowej współpracy między narodami. Tylko dzięki temu, że załoga statku, w obliczu prowokacji urzędników amerykańskich zachowała postawę, która wzbudzała powszechny podziw i szacunek, nie doszło do poważniejszych incydentów.

Nie „Batory" lecz USA przechowują bomby atomowe

W tym stanie rzeczy Rząd Polski zmuszony jest stwierdzić, że Rząd Stanów Zjednoczonych odmówił zaniechania praktyk dyskryminacyjnych wobec polskiego statku oraz uniemożliwił mu dalsze korzystanie z portu Nowego Jorku. Czyniąc to Rząd Stanów Zjednoczonych naruszył elementarne prawa wolności żeglugi międzynarodowej, prawa powszechnie uznane i wielokrotnie podkreślane w dokumentach międzynarodowych. Rząd Stanów Zjednoczonych pozbawił statek polski prawa dostępu do portu na zasadach równości z innymi statkami, a więc tego prawa, którego jeszcze w r. 1852 Rząd Stanów Zjednoczonych domagał się od Japonii.

W tym samym roku amerykański sekretarz stanu, Conrad, pisał, że warunek i dopuszczania statków do obcych portów nie mogą naruszać zwyczajów przyjętych w stosunkach między cywilizowanymi narodami. Prawo to Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych ustalał w szeregu wyroków, a instytut prawa międzynarodowego w swoich rezolucjach.

Niezależnie od tego Rząd Stanów Zjednoczonych naruszył Kartę Organizacji Narodów Zjednoczonych, a mianowicie jej artykuł 55 przez inspirowanie oraz sankcjonowanie dyskryminacyjnej akcji zarządu miasta, które będąc siedzibą tej organizacji, powinno przede wszystkim pamiętać o jej celach i zadaniach.

Postępowanie swoje Rząd Stanów Zjednoczonych usiłuje uzasadnić obecnym napięciem w stosunkach międzynarodowych. A przecież Rząd Stanów Zjednoczonych sam stwarza to napięcie, łamiąc zobowiązania międzynarodowe, naruszając traktaty i stosując politykę dyskryminacyjną. Sam szerząc psychozę wojny i będąc gorliwym twórcą broni atomowej pod pozorem szukania jej na pokładzie „Batorego" szykanuje statek, służący pokojowej żegludze. Narusza prawa statku, noszącego banderę kraju, którego rząd domagał się i domaga kategorycznego zakazu produkcji i użycia bomby atomowej, którego miliony obywateli podpisało apel, domagający się takiego zakazu. Poszukiwanie tej broni na pokładzie M/S „Batory" zmusza do przypomnienia Rządowi Stanów Zjednoczonych, że to właśnie on przez usta swoich przedstawicieli wyrażał wielokrotne zamiary jej użycia. Nie w kabinach „Batorego", ani wśród członków jego załogi, gdzie tak skrzętnie amerykańscy urzędnicy „poszukiwali" ukrytej broni atomowej, ale w miejscach wiadomych Rządowi Stanów Zjednoczonych, na jego własnym terytorium, znajdują się składy niszczycielskiej bomby.

Stanowczy protest Polski

Wobec stanowiska zajętego przez Rząd Stanów Zjednoczonych w sprawie korzystania przez M/S „Batory" z portu w Nowym Jorku Rząd Polski wyraża ostry protest przeciw dyskryminacji polskiej bandery.

Rząd Stanów Zjednoczonych dopuścił się jawnego pogwałcenia wiążących zasad prawa międzynarodowego, a w szczególności zasady wolności żeglugi i akcją swoją uniemożliwił dalsze kursowanie statku „Batory" na linii Gdynia — Nowy Jork. W tym stanie rzeczy polska linia żeglugowa zmuszona jest wycofać statek „Batory" z tej linii.

Na skutek akcji Rządu Stanów Zjednoczonych Rząd Polski widzi się zmuszonym w obronie swoich słusznych praw do podjęcia właściwych kroków. W szczególności, Rząd Polski nie widzi możliwości dalszego kontynuowania działalności przedsiębiorstwa „American Scantic Line w Polsce" z siedzibą w Gdyni.

Równocześnie Rząd Polski zastrzega sobie prawo dochodzenia wszelkich szkód i strat, a dla linii żeglugowej strat i utraconych zysków, które w związku z wycofaniem statku z tej linii wynikną. Rząd Stanów Zjednoczonych ponosi pełną odpowiedzialność za swą akcję dyskryminacyjną i antypokojową.

Podpisanie planu Schumana

Ruhra kuźnią nieograniczonych zbrojeń

PARYŻ (PAP). W dniu 18 bm. ministrowie spraw zagranicznych Francji Niemiec Zach., Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga podpisali układ w sprawie utworzenia „superkartelu europejskiego przemysłu węglowego i stalowego" na podstawie tzw. planu Schumana.

Podczas rokowań, jakie się toczyły ostatnio w Paryżu, wyłoniły się nowe sprzeczności między uczestnikami planu Schumana. Adenauer, popierany przez Schumana, domagał się, by w „radzie ministrów" („rada ministrów" uczestników planu Schumana ma być łącznikiem między „naczelnym ponadpaństwowym organem" planu Schumana a poszczególnymi rządami) Niemcy Zachodnie i Francja były reprezentowane przez dwóch przedstawicieli każdego z tych krajów, a pozostali uczestnicy planu Schumana otrzymali po jednym przedstawicielu.

Ministrowie spraw zagranicznych Włoch i krajów Beneluxu przeciwstawili się temu. Powzięto kompromisową rezolucję, przewidującą, że żadne decyzje nie mogą być przyjęte bez zgody kraju, reprezentującego więcej niż 20 proc. węgla i stali przyszłego superkartelu. W ten sposób Niemcy Zachodnie i Francja zapewniły sobie decydującą pozycję w „radzie ministrów".

Prasa donosi, że pod układem w sprawie planu Schumana jako pierwszy złożył swój podpis Adenauer. W ten sposób podkreślona została czołowa rola niemieckich militarystów, działających z ramienia monopoli amerykańskich, w organizowanym europejskim superkartelu.

Francuska opinia publiczna przyjęła z niezadowoleniem wiadomość o podpisaniu planu Schumana, którego zadaniem jest m. in. uwolnienie magnatów Zagłębia Ruhry z wszelkich ograniczeń, przewidzianych w układach poczdamskim i w innych porozumieniach między czterema mocarstwami.

Wiedeń siedzibą Ś.F.Z.Z.

WIEDEŃ (PAP). Biuro Wykonawcze Światowej Federacji Związków Zawodowych rozważyło na swej ostatniej sesji sytuację, jaka wytworzyła się w wyniku faszystowskiego zarządzenia, które zakazuje, by siedzibą ŚFZZ był nadal Paryż.

Biuro upoważniło Sekretariat ŚFZZ do wyboru nowej siedziby federacji i zapewnienia jej spokojnej pracy.

Wobec tego, że normalna praca Federacji w Wiedniu będzie zapewniona ze względu na położenie geograficzne tego miasta oraz z uwagi na serdeczne zaproszenie austriackich mas pracujących, sekretariat ŚFZZ na swym posiedzeniu w dniach 17 i 18 kwietnia br. postanowił obrać Wiedeń jako siedzibę Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Głosowanie nad votum zaufania dla Queuille'a

PARYŻ (PAP). 18 kwietnia odbyło się w Zgromadzeniun Narodowym głosowanie nad votum zaufania dla rządu Queuille'a. Votum zaufania uchwalone zostało 311 głosami przeciwko 240 przy 38 deputowanych wstrzymujących się od głosu.

Jak wiadomo, premier Queuille postawił wniosek o votum zaufania w dniu 12 kwietnia, domagając się, by odłożono dyskusję nad szeregiem interpelacji dotyczących jego polityki. Jednocześnie Queuille złożył rządowe projekty kilku ustaw finansowych oraz zażądał uchwały o rozwiązaniu Zgromadzenia Narodowego i o wyznaczeniu nowych wyborów na dzień 10 czerwca czyli że jeśli Zgromadzenie nuchwali (zamiast października). Queuille oświadczył, że votum zaufania, to będzie to uważał za ogólną aprobatę jego planów.

Deputowani komunistyczni głosowali przeciwko votum zaufania dla rządu.

Nowe zobowiązania 1-Majowe

WARSZAWA (PAP). Rytm wzmożonej pracy nad wykonaniem 1-Majowego Czynu Pokoju tętni w całym kraju — w kopalniach, hutach, fabrykach, zakładach, na setkach tysięcy hektarów w gospodarstwach indywidualnych, państwowych i spółdzielczych. „Przed terminem i z nadwyżką" — oto ambitne hasło pokojowego zrywu robotników, chłopów i inteligencji milionów mężczyzn, kobiet i młodzieży, którzy pracą o wartości wielu miliardów złotych umacniają ludową ojczyznę, umacniają światowy front pokoju.

STAN POGODY

Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami pochodzenia burzowego zwłaszcza we wschodniej części kraju. W ciągu dnia temperatura maksymalna do 12 st. Wiatry umiarkowane z kierunków północno-zachodnich.

144

Czuł się znacznie lepiej. Po prostu wiedział ku czemu zmierza, wiedział czego chce.

Było chłodno i dżdżysto, prowadząca przez wieś droga świeciła pustkami. W obejściach krzątały się kobiety, dobiegało dźwięczenie wiader, ujadanie psów. Jakiś zziębnięty, zasmarkany dzieciak wyszedł na środek drogi i z ciekawością przyglądał się nieznajomemu mężczyźnie, którego wygląd i ubiór wskazywały na to, że mieszka w mieście, a w tej małej, zabitej deskami wiosce znalazł się przypadkiem.

— Jak się masz, mały! — zawołał doń Wroński. Chłopiec popatrzył nań nieufnie i uciekł na podwórze.

Kiedy wszedł do mieszkania Gończów — natknął się na żonę Stanisława. Nie znał jej. Popatrzyła nań ze zdziwieniem. W twarzy jej było coś, co powiedziało mu, że w domu, w którym się zjawił — zaszło nieszczęście. Duże, szeroko rozwarte oczy spoglądającej nań kobiety były pełne bólu.

Przypomniał sobie ciężko chore dziecko.

— Przepraszam, czy zastałem pana Gończa? — spytał, a po sekundzie dodał tonem wyjaśnienia: — Jestem Wroński... Z Lublina...

Skinęła głową.

— Z Lublina... Proszę, niech pan pozwoli... Szwagier siedzi w jadalni... Tylko... — zawahała się i umilkła.

Spostrzegł to momentalnie.

— Zaszło coś złego?

— Jutro u nas pogrzeb... — wyjaśniła cicho — Krzyś umarł... Syn szwagra...

Tego się nie spodziewał. Orientował się doskonale, że dziecko jest poważnie chore, że zagraża mu duże niebezpieczeństwo, nie sądził jednak, że sytuacja przedstawia się aż tak krytycznie. Krzyś umarł...

To było uderzenie. Stracił całą pewność siebie, zrozumiał, że przyjechał tu w najbardziej niewłaściwej chwili, że jego własne sprawy stały się w porównaniu z tym, co tu zaszło — drobne, nieistotne, nieważne...

W jadalni siedział Gończ.

Zapadał już zmierzch, a że nie palono światła więc nie mógł dostrzec skrytej w półmroku twarzy gospodarza.

Tamten jednak od razu go zauważył.

— Aaa... — powiedział. — Już pan wrócił...

W głosie Gończa brzmiało przeogromne znużenie, każde słowo przesiąknięte było bólem.

Wroński zatrzymał się niezdecydowanie. Nie po raz pierwszy zetknął się z kimś, kto doznał tak wielkiej straty, lecz tym razem nie bardzo wiedział, jak ma się zachować.

— Chciałem odwiedzić pana, panie Zbyszku... — bąknął i nie czekając na zaproszenie usiadł w pobliżu Gończa.

Przez parę długich chwil milczeli. Wreszcie Gończ, siłą zdobywając się na uprzejmość powiedział:

— Serdecznie panu dziękuję za pamięć. Wie pan chyba co u nas zaszło?

Zadając to pytanie wcale nie patrzył na swego gościa. Zmęczonym, obojętnym wzrokiem wpatrywał się w okno.

— Wiem. I...

Przerwał. Co ma powiedzieć? Jakich słów tu trzeba? Czy istnieją słowa, które w drobnym chociaż stopniu mogłyby umniejszyć ból tego człowieka, siedzącego tu w nieoświetlonym pokoju, pogrążonego bez reszty w nieszczęściu?

Nie ma takich słów. Obojętnie od tego, co powie — będzie to płytkie, banalne, nieważne. W żaden sposób nie pomoże Gończowi. Więc lepiej milczeć.

Dopiero po chwili przypomniał sobie o kartce, którą przesłał Teresie.

— Panie Zbyszku...

Powoli odwrócił głowę.

— A pańska żona? Przyjechała?

— Tak. O kilka godzin za późno...

I to na dodatek. Nie zdążyła. W tym krytycznym momencie, w tej najcięższej w dotychczasowym życiu Gończa godzinie był sam, całkowicie sam. Nawet żony przy nim nie było.

Wrońskiemu zrobiło się ogromnie przykro.

— Zawiadomiłem ją o tym, że dziecko rzeczywiście choruje. Mówiła panu?

— Nie. Nie rozmawiałem z nią.

Krótko. Sucho. Chłodno. Kilka oschłych słów. Słów, posiadających bardzo wiele treści.

Wroński zrozumiał. Wraz ze śmiercią Krzysia pękły ostatnie ogniwa, łączące tych dwoje.

Właściwie to nie dziwił się Gończowi. Czy sam, będąc na jego miejscu, postąpiłby inaczej? Nie potrafił na to odpowiedzieć, pomyślał jednak, że nie warto poruszać tego tematu. Nie warto mówić z nim o żonie.

Rozmowa jakoś się nie kleiła. Gończ siedział bez ruchu, zdawał się nie dostrzegać obecności lekarza. Wroński również nie odzywał się wiele. Myślał. Zastanawiał się po co tu przyjechał? I czy teraz, gdy na Gończa spadło tak wielkie nieszczęście czy może i czy ma prawo zwracać się doń o pomoc?

KWIECIEŃ
20
PIĄTEK

DZIŚ: Agnieszki i Teodora

JUTRO: Anzelma

Wsch. słońca: 4.35
Zachód słońca: 18.55

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż pożarna - 1111. Pogotowie PCK - 1000. Taksówki - 3655 i 3962 Informacja PKP - 1187, Zegarynka - 06, Informacja pocztowa - 02 i 03. Zamiejscowe - 00, Komenda MO - 2516.

To i owo z Bydgoszczy

Zagubiony blondynek

— Moja mamusia zaginęła i telaż nie wiem co mam robić. Zapomniałem gdzie mieszkam, nie znam ulicy!

Tak skarżył się onegdaj mały czteroletni blondynek zguba, w czarnych spodenkach i jasnej koszulce, milicjantowi na skrzyżowaniu Alei i Śniadeckich. Dramat to nie mały!

Atoli milicjant zaopiekował się chłopczyną i dziś znajduje się on na pewno u swojej mamusi. Wiwat MO! A Wy, Szlachetne Rodzicielki, proszę nie gubcie swoich dzieci! (iks).

Kariera piecyka

W związku z szybkim pochodem wiosny i meldunkami o zbliżaniu się fali ciepła, na piecyk znajdujący się w księgarni „Domu Książki" pod Arkadami — padł blady strach. Przyjdzie mu już wkrótce zakończyć błyskotliwą karierę, która pozwoliła sprzętowi zgoła kuchennemu przekroczyć progi magazynu drukowanej wiedzy i myśli. (han).

Sprawa Medora

Do Redakcji „To i Owo!" W związku z opublikowanym niedawno na Waszych łamach listem Medora w sprawie zakazu przewozu psów tramwajami i taksówkami donoszę, że ostatnio bez trudności (a także i bezpłatnie) odbyłam dwie długie podróże zarówno tramwajem jak i taksówką. Rzuca to nowe światło na stosunek ludzi do nie-ludzi. Świadczy to ponadto o tym, że pogarda psów do istot mojego rodzaju jest zupełnie nieuzasadniona. Fakty bowiem mówią o tym, że nam wolno, czego im nie wolno!

Z poważanym gdakaniem (—) Mała kura.

Z rękopisu nabazgranego kurzym pazurem odcyfrował z trudem (han).

Odczyty

W dniu 20 bm. o godz. 18 odbędzie się w lokalu NOT w Bydgoszczy ul. Wyzwolenia 5 zebranie dyskusyjne na którym będą wygłoszone 2 referaty podstawowe a mianowicie:

„Wytyczne dla projektowania mieszkalnych budynków grupowych z punktu widzenia ekonomii urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych" i „Wytyczne dla projektowania budynków grupowych (osiedli mieszkaniowych) z punktu widzenia ekonomii urządzeń gazowych".

Referaty będą wygłoszone przez członków Naczeln. Org. Techn. — Polskiego Zrzeszenia Gazowników, Wodociągowców i Techn. San. i mają za zadanie spopularyzowanie zasady oszczędności w projektowaniu.

*

Zarząd Oddziału Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na miasto i powiat Bydgoszcz, w dniu 21 bm. o godz. 18 w Woj. Ośrodku Szkolenia Partyjnego, odbędzie się odczyt na temat „6-Rocznica Układu Polsko-Radzieckiego", który wygłosi, Przewodniczący Zarządu Okręgu TPPR Rakoczy.

Komunikaty

Zarząd Bydgoskiego Aeroklubu Ligi Lotniczej podaje do wiadomości wszystkim pilotom, że odprawa produkcyjna odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 17 w lokalu własnym przy Al. 1 Maja 92. Zarząd.

Rzemieślnicy-spółdzielcy wzywają do wzmożonej walki o ideały internacjonalizmu spółdzielczego

Na wiadomość o szykanie egzekutywy Międzynarodowego Związku Spółdzielczego wobec Polskiego Związku Spółdzielni Spożywców o czym donieśliśmy przed tygodniem, fala oburzenia zalała szeregi naszego uspołecznionego rzemiosła.

W następstwie tego przedstawiciele samorządu spółdzielczego Rzemieślniczych Spółdzielni Pracy w Bydgoszczy zgodnie z wolą dziewięciuset zgórą członków i pracowników zwołali wielkie zebranie protestacyjne W zebraniu wzięli udział członkowie następujących Rzemieślniczych Spółdzielni Pracy: „Precyzja", „Zawór", „Dziewiarz" Krawców Męskich i Damskich, Kapeluszników i Czapników, Budowlana i największej z nich bo ponad 100 pracowników liczącej Branży Skórzanej; Pomocniczych Spółdzielni Branży: Metalowej, Włókienniczej, Poligraficzno-Papierniczej i Drzewnej oraz pracownicy administracyjni tych Spółdzielni i Związku Spółdzielni Rzemieślniczych.

Zebranie prowadził Przewodniczący Rady Nadzorczej Związku Spółdzielni Rzemieślniczych ob. Łukaszewski.

Referat demaskujący działalność Komitetu Wykonawczego MZS wygłosił ob. Fiołka.

Logiczne, słuszne argumenty referatu spotkały się z żywym uznaniem zebranych. Dowodem tego były nie tylko długotrwałe oklaski, ale przede wszystkim liczne zobowiązania, które członkowie Rady Nadzorczej, zgłosili do prezydium zebrania.

Zobowiązania te wobec tego, że na naradach wytwórczych w Rzemieślniczych Spółdzielniach podjęto w związku ze świętem 1 Maja zobowiązania produkcyjne, dotyczą przede wszystkim strony organizacyjnej. Między innymi zobowiązano się do zwiększenia ilości członków przez wzmożony werbunek, do pogłębienia wiadomości ideologicznych, do większego uaktywnienia samorządu tak Związku jak i poszczególnych Spółdzielni, do jeszcze większego udoskonalenia warunków higienicznych w warsztatach, do urządzenia świetlicy itp.

Na zakończenie zebrania uchwalono rezolucję wyrażającą protest przeciwko uchwale Prezydium MZS.

W rezolucji tej m. in. czytamy:

„Domagamy się: natychmiastowego cofnięcia uchwały Prezydium Międzynarodowego Związku Spółdzielczego i wzywamy wszystkich Spółdzielców całego świata o poparcie naszych żądań, o poparcie naszego protestu, wzywamy wszystkich spółdzielców całego świata do bardziej wzmożonej i energiczniejszej walki o wzniosłe ideały internacjonalizmu spółdzielczego, o wspólną walkę przeciwko zdrajcom i wrogom ludzkości.

Postanawiamy: w związku ze zbliżającym się świętem Międzynarodowego Proletariatu, — dniem 1 Maja — dołożyć wszelkich starań do wzmożonego wysiłku w dziedzinie produkcji i usług, do wzmożenia socjalistycznego współzawodnictwa pracy, racjonalizatorstwa i nowatorstwa do wprowadzenia systemu korabielnikowców, do podniesienia wydajności pracy do wzmożenia wysiłków w dziedzinie produkcji odpadkowej, do zwiększenia i urozmaicenia asortymentu produkcji towarowej, do lepszych, szybszych, sprężystszych zasad pracy i socjalistycznego stosunku do pracy, do przedterminowego wykonania Planu 6-letniego, do mobilizacji w ogólno-narodowym patriotycznym froncie walki o pokój, do budowy podstaw socjalizmu w Polsce".

Zebranie Stronnictwa Demokratycznego

Miejski i Powiatowy Komitet Stronnictwa Demokratycznego w Bydgoszczy organizuje w dniu 22 bm. o godz. 11 w sali Pomorskiego Domu Sztuki przy Al. 1 Maja 20 masowe zebranie wszystkich członków Stronnictwa Demokratycznego w celu omówienia zadań Stronnictwa Demokratycznego we Froncie Narodowym nakreślonym przez zjazd krajowy i krajową uchwałę organizacyjną.

Porządek obrad przewiduje: referat zasadniczy, który wygłosi poseł Eugeniusz Czechowicz, dyskusję oraz uchwalenie odpowiedniej rezolucji.

Ze względu na ważność i aktualność zebrania obecność wszystkich członków obowiązkowa. Sympatycy i członkowie rodzin mile widziani.

Generalny udział rzemiosła w Czynie 1-Majowym

Pracownicy Związku Spółdzielni Rzemieślniczych i członkowie Rzemieślniczych Spółdzielni Pracy doceniając ważność wkładu drobnej wytwórczości w dzieło budowy podstaw socjalizmu w Polsce i realizację Planu 6-letniego w momencie wydarzeń międzynarodowych w walce o Pokój, ku uczczeniu dnia Święta Międzynarodowego Proletariatu 1 Maja zobowiązują się: **pracownicy Związku wzmóc działalność organizacyjną i uświadamiającą szerokich mas rzemieślniczych jako Czyn 1 Majowy w długofalowym zobowiązaniu zorganizować w roku 1951 2000 członków, w Rzemieślniczych Spółdzielniach Pracy zorganizować 4 Brygady Młodzieżowe.**

Ob. Lewandowski Członek Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Branży Metalowej „Precyzja" w Bydgoszczy jako Czyn 1 Majowy zobowiązał się w godzinach poza służbowych wyuczyć 1-go ucznia precyzyjnej roboty na frezarce.

Brygada Młodzieżowa ZMP Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Krawców Damskich i Męskich zobowiązała się ponad plan wykonać ogólnej produkcji w wartości 3.155,— zł. Inna grupa tej samej Spółdzielni zobowiązała się wykonać ponad plan 10 marynarek ogólnej wartości 8.400,— zł.

Grupa Czapników wykona ponad plan 30 czapek wartości 453 zł. Ogółem pracownicy Spółdzielni podjęli zobowiązania produkcyjne i usługowe wartości 21.676,64 zł.

Wspólny Czyn 1-Majowy

Państw. Lic. Technik Plastycznych i Instytutu Wydawniczego „Kraj"

Z inicjatywy Zarządu Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy oraz dyrekcji Państwowego Liceum Technik Plastycznych w Bydgoszczy wykonali uczniowie PLTP szereg studiów rysunkowych odtwarzających najbardziej charakterystyczne motywy naszego miasta. Najlepsze z tych prac zaprezentowane zostały następnie w Pomorskim Domu Sztuki na wystawie pod hasłem: **„Bydgoszcz w oczach młodych plastyków".** Z uwagi na wartość zarówno artystyczną jak i propagandową prac młodych plastyków, podjęta została przez Zarząd Tow. Miłośników Miasta Bydgoszczy akcja zmierzająca do zreprodukowania rysynków uczniów PLTP w serii estetycznych pocztówek. Dyrekcja Spółdzielczego Instytutu Wydawniczego „Kraj" w Warszawie do akcji tej odniosła się z całą życzliwością, proponując Państwowemu Liceum Technik Plastycznych w Bydgoszczy współpracę w wykonaniu serii pocztówek z widokami Bydgoszczy **jako wspólny czyn szkoły i Instytutu Wydawn. „Kraj" dla uczczenia Święta Majowego".** Po jak najbardziej pozytywnym zakwalifikowaniu prac uczniów PLTP przez Komisję Oceny Plastycznej w Ministerstwie Kultury i Sztuki — przystąpiła drukarnia doświadczalna Państw. Liceum Technik Plastycznych w Bydgoszczy do pracy, by jak najstaranniej sprostać pięknemu zadaniu — wiernemu twórczość młodych plastyków bydgoskich z propagowaniem piękna ich miasta i z myślą o uczczeniu Święta Pracy".

Czy Kolejarz-Bydgoszcz złamie Stal-Poznań?

Niedzielny pojedynek piłkarzy Kolejarza Bydgoszcz ze Stalą Poznań absorbuje uwagę miłośników sportu z całego Pomorza i Wielkopolski. W bezpośredniej walce, która toczyć się będzie na boisku poznańskim, rozstrzygną się bowiem losy leadera grupy I w mistrzostwach II ligi. Nic więc dziwnego, iż do Poznania na mecz Stali z Kolejarzem Bydgoszcz wybiera się duża ilość sportowców, korzystając z wielkiego udogodnienia, jakim jest specjalny pociąg popularny, organizowany przez PBP „Orbis".

Jak się dowiadujemy pociąg ten wyjedzie z Bydgoszczy w niedzielę, 22 bm. między godz. 8—9, natomiast powrót nastąpi w godz. 23—24. Cena przejazdu za bilet na trasie Bydgoszcz—Poznań—Bydgoszcz wynosi 18,90 zł, a indywidualne, jak i zbiorowe zgłoszenia uczestników na wycieczkę do Poznania przyjmuje „Orbis" codziennie od godz. 8—18.

Dla wszystkich, którzy wyjadą w niedzielę pociągiem popularnym do Poznania, zarezerwowano specjalne ulgowe bilety wstępu na mecz, które „Orbis" rozprowadzi na miejscu w Bydgoszczy.

Niewątpliwie inicjatywa ta zostanie życzliwie powitana przez świat pracy, który dzień wolny od zajęć będzie mógł wykorzystać na zwiedzenie Poznania i wzięcie udziału w meczu. Pracownicy kolejowi mogą zająć miejsca w pociągu popularnym, o ile oprócz własnego biletu uiszczą opłatę manipulacyjną w kwocie 0,90 zł.

Stadion „Kolejarza" buduje się

Okres przerwy zimowej i przygotowań do kontynuowania robót, związanych z budową jednego z największych obiektów sportowych w Polsce Ludowej, jakim jest stadion leśny ZKS Kolejarza Bydgoszcz, minął definitywnie w ub. poniedziałek. W dniu tym na boisku przy ul. Północnej zaroiło się od robotników, którzy pod kierownictwem jednego z projektodawców budowy obiektu sportowego, Zygmunta Grodzkiego, przystąpili z werwą do pracy. Jest jej sporo, a dzień 22 lipca, termin realizacji zeszłorocznych zobowiązań, bardzo bliski.

W godzinach popołudniowych przy budowie obiektu pomagają również pracownicy kolejowi węzła bydgoskiego, którzy zobowiązali się przepracować dobrowolnie pewną ilość godzin. Tak więc jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie to w końcu lipca zostanie oddane do użytku główne boisko piłkarskie reprezentacyjnego stadionu stolicy Pomorza, który jak wiadomo pomieści z górą 30 tys. widzów. (R)

Sport

PIŁKA NOŻNA

W meczu o mistrzostwo m. Bydgoszczy Ogniwo pokonało „Unię" w stosunku 4:2 (1:2). Bramki dla zwycięzców zdobyli Malissa 3 i Tyczyński 1.

UWAGA „OGNIWO". W piątek mecz piłkarski juniorów o mistrzostwo miasta. Zbiórka graczy o godz. 16,30 na ul. Leśnej 19. — W sobotę, mecz o mistrzostwo miasta z Głuchoniemymi o godz. 17,30 na boisku OWKS przy ul. Północnej.

Z dnia

Ogródki zabaw dla dzieci

Często widać bawiące się dzieci na najruchliwszych ulicach naszego miasta. Nie trudno w takich warunkach o nieszczęśliwy wypadek. Ulica jest bowiem nieodpowiednim miejscem do zabaw. Trudno tu jednak winić dzieci, które muszą i powinny mieć pewną rozrywkę.

Z godną naśladowania inicjatywą wystąpili lokatorzy domu przy Al. 1 Maja 57, którzy postanowili uczcić nadchodzący dzień Święta Pracy pożytecznym czynem. Zwrócili się mianowicie do Prezydium MRN o zezwolenie wykonania na dziedzińcu domu miejsca zabaw dla swych 36 dzieci — oddając na ten cel część ogródka. Praca ta wymaga zniwelowania terenu, rozebrania ogrodzenia i założenia piaskownicy. Mimo, iż zmniejszy się wprawdzie powierzchnia ogrodu, jednak dzieci będą miały stałe i bezpieczne miejsce dla swych beztroskich harców.

Dla rozszerzenia pięknej inicjatywy lokatorów wspomnianego domu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy zwołało na dzień dzisiejszy w ratuszu (godz. 12) konferencję na temat oddania pewnej ilości ogródków i przeznaczenia ich na stałe miejsce zabaw dla dzieci.

(iks)

Walny zjazd LPŻ

Walny Zjazd Grodzki Ligi Przyjaciół Żołnierza odbędzie się dnia 4 maja br. o godz. 18 w sali Klubu sportowego Stal ul. Floriana 7. W Walnym Zjeździe wezmą udział delegaci Kół LPŻ przy Zakładach Pracy i delegaci szkolnych kół młodzieżowych.

Zlot korespondentów LPŻ

Zlot korespondentów Województwa Bydgoskiego kół LPŻ odbędzie się dnia 6 maja br. o godz. 10 w sali „Stal" (dawn BTW). Na obrady korespondentów na zlocie wojewódzkim wydelegują koła LPŻ w Bydgoszczy — koła Fabryczne i Zakładowe po dwóch korespondentów, koła szkolne młodzieżowe po jednym korespondencie. Korespondenci przygotują artykuły o pracach swych kół. W programie przewidziana jest część artystyczna.

Oddźwięki naszych artykułów

WSZYSTKO WIADOMO!

18 marca jeden z naszych czytelników na łamach IKP skarżył się, iż Film Polski nie publikuje miesięcznego planu wyświetlania filmów na terenie miasta. Od 5 kwietnia, jak to już sami Czytelnicy mieli możność się przekonać — Film Polski, uznając słuszność postulatu, kazał wywiesić w kinie „Pomorzanin" specjalną tablicę informacyjną. (171).

WIĘCEJ NIE BĘDZIE

Odpowiadając na naszą notatkę pt.: „Jadłospis a la Stary" zamieszczoną w 58 numerze naszego pisma Bydgoskie Zakłady Gastronomiczne stwierdzają, że zalecono kierownikom, aby każdą kartę przed wyłożeniem na stole dokładnie przejrzeli, ażeby nie dopuścić do jakichkolwiek błędów gramatycznych lub ortograficznych. (176)

KINO

POMORZANIN: Statek Derbent (16, 18, 20)

POLONIA: Hamlet (15, 18, 21)

ORZEŁ: nieczynne

WOLNOŚĆ: Wilcze doły (15.45, 17.45, 20)

GRYF: Moja miła (15.45, 17.45, 20)

MIR: As wywiadu (17 i 19)

BAŁTYK: Rzym miasto otwarte (15.45, 17.45, 20)

ROZMAITOŚCI: Świat młodych 12/50, — Nauka i technika 8/50 (co godzinę od 16—24)

CO? GDZIE? KIEDY?

DYŻUR APTEK

Nr 13, Al. 1 Maja 27, tel. 23-14

Nr 15, Plac Bohaterów Stalingradu 1, tel. 19-31

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki: Wystawa Współczesnej Grafiki Polskiej (czynna od godz. 10—13 i od 16—18).

Muzeum im. Wyczółkowskiego: Zbiory stałe obrazów L. Wyczółkowskiego (czynne od godz. 9—19).

TEATR

Koncert symfoniczny. (19.30)

RADIO

Sobota

6.50 Program lokalny dnia. 6.52 Komunikaty. 6.55 Muzyka. 13.15 Pogadanka. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.35 Pieśni rewolucyjne w wyk. chóru i orkiestry PR — płyty. 16.45 Audycja dla dzieci „Rozmawiamy ze sobą". 18.15 Recenzja z „Nowego Toru" opr. Jan Piechocki. 18.30 Muzyka tanecz na 18.45 Rezerwa

Maty Felieton

Klarcia, czyli osoba muzykalna

Klarcia Magdał jest zapaloną melomanką. Kiedy jej biedny mąż nie może otrzymać biletu na jakiś koncert — Klarcia mdleje, szlocha, chce konsumować esencję octową, wieszać się na żyrandolu i topić w wannie. Kiedy jednak ów mąż bilet otrzyma — Klarcia jest wniebowzięta.

— Doskonale! — mówi — Idziemy! A kto będzie solistą dzisiejszego koncertu?

— Sztompka, ten...

— Wiem, wiem! Słyszałam go w Poznaniu! Co za głos! Jaka głębia! Co za ekspresja! Kiepura to przy nim niemowlę...

— Ależ, Klarciu...

— Nie przerywaj! Nie masz za grosz pojęcia o sztuce! Dla ciebie to tylko oberki i polki! Niczego nie rozumiesz!

Pan Migdał potulnie cichnie. Klarcia się pacykuje, onduluje i pudruje. Wreszcie wychodzą. Klarcia gada bez przerwy:

— Sztompek... no, tak, Sztompek... To jest klasa! Jak wyciągnął arię z opery „Straszny cyrulik" Moniuszki, to myślałam, że mury pękną!

— Ależ, Klarciu... Sztompka jest pianistą...

— Nie ucz mnie! Jasne, że pianistą, kto mówi inaczej? Słyszałam go, jak grał „Poloneza" Brahmsa! Prawie, jak moja kuzynka, Pichcikowska! Co za uderzenie! Co za tonacja! Coś kapitulanckiego po prostu!

— Kapitalnego, Klarciu!

— Nie ucz mnie, idioto! Chyba lepiej znam się na muzyce!

Wreszcie zajęli miejsca. Cisza. Pierwsze, delikatne uderzenia słynnego pianisty. Klarcia przymyka oczy i poczyna sapać. Sapie, jak lokomotywa.

— Czego pani sapie? — mówi szeptem jeden z sąsiadów.

— Kto sapie? Ja sapię? Pan nie odczuwa piękna muzyki! mój panie! Ja przeżywam!

Sapie dalej. Po chwili jednak nudzi się jej to zajęcie, otwiera więc oczy i mówi półgłosem do męża:

— Patrz jaki artystyczny profil, coś nadzwyczajnego! I frak! Chyba jeszcze przedwojenny! Ciekawa jestem ile też by teraz kosztował metr takiego materiału?... A te lakierki... Jak lustro! Tylko ty, flejtuchu, butów nigdy nie czyścisz! No, może muszka trochę krzywo zawiązana... Ciut-ciut krzywo...

— Proszę pani, niech się pani wreszcie zamknie! — denerwuje się sąsiad.

— Że co proszę? Nie ma pan zielonego pojęcia o muzyce! Arogant! Niech pan sam się zamknie!

Na chwilę zapada cisza. Akordy szopenowskiego nokturnu napełniają salę. Nagle rozdziera się w nie piskliwy falset Klarci:...

— Nadzwyczajne... nadzwyczajne... I tak do końca koncertu. Popiskuje, mruczy, przeszkadza innym.

Wreszcie rozpromieniona opuszcza salę. Cielęcymi oczyma spogląda na małżonka i mówi:

— Dogłębnie jestem wstrząśnięta! Co za artysta! Prawie, jak moja kuzynka, Pichcikowska...

A nazajutrz — u fryzjera:

— Wczoraj byłam na koncercie. Grał ten słynny skrzypek, Sztompkiewicz. Utwory Chopina. Wspaniałe, mówię panu!

W kawiarni:

— Żałuj, że nie byłaś! Osiem razy bisował! Kiedy grał ludzie mieli łzy w oczach!

U przyjaciółki:

— Coś fenomenalnego! Jaka gama wzruszeń! Jaka technika! Och, Polciu, szkoda, że nie słyszałaś!

To jest właśnie Klarcia Migdał, zapalona melomanka. Takich, jak ona mamy — niestety — bardzo dużo. Błąkają się, jak upiory po naszych salach koncertowych, doprowadzając do białej gorączki słuchaczy, przeszkadzając artystom, wiercąc dziury w brzuchach swych nieszczęsnych mężów. Walka z nimi jest trudna i skomplikowana, niemniej — konieczna. Pierwszym jej objawem winien być zakaz sprzedawania tym osobniczkom biletów na koncerty.

„No, dobrze — powiecie — ale jak je poznać?"

Bardzo łatwo. Znaki szczególne następujące: zadarty nos, cielęcy wyraz oczu, usta pełne głupawych, nie posiadających sensu frazesów. I ponadto — brak piątek klepki.

JUR.

* * *

Redakcja nasza otrzymała ostatnio od wielu Czytelników listy z prośbą, ażeby przesłać im brakujące kupony kontrolne wielkiego wiosennego konkursu pn. „Podróże Furdygi i Syna". Ponieważ wiele numerów naszego pisma, w których znajdują się rysunki, konkursowe i kupony, nie posiadamy już w naszych archiwach, postanowiliśmy pójść na rękę naszym Czytelnikom, publikując dodatkowy kupon kontrolny, w którym wpisać można numer brakującego kuponu. Kupon taki przy nadesłanym rozwiązaniu będzie honorowany na równi z kuponami numerowanymi. Zaznaczamy jednak, że w każdy kupon, jak poniżej zamieszczony, można wpisać tylko jeden numer.

Kupon kontrolny nr	Konkurs IKP pt. PODRÓŻE FURDYGI I SYNA

Uwaga Czytelnicy!

Tylko do 20 bm.

przyjmują listonosze, oraz wszystkie placówki pocztowe przedpłaty w wysokości 3,60 zł na prenumeratę zleconą

Ilustrowanego Kuriera Polskiego

na MAJ. Prenumerata zlecona jest najkorzystniejszą formą zapewnienia sobie regularnej dostawy gazety.

708 a nie 108

We wczorajszym artykule pt.: „Warunki ekonomiczne Pomorza" zakradł się błąd. Liczba zgłoszeń do Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej nie wynosi 108 lecz 708 kandydatów.

Jak już informowaliśmy, w porcie gdyńskim odbyła się ostatnio uroczystość przekazania załodze nowego statku Polskiej Marynarki Handlowej M/S „Pokój". Statek ten będzie kursował stale na trasie Polska — Chiny Ludowe.

Na uroczystość przekazania statku przybyli Minister Żeglugi M. Popiel, ambasador Chińskiej Republiki Ludowej Peng-Ming-Chin (w środku) i ambasador RP w Chinach J. Burgin. (Foto — CAF)

Niespodzianki piłkarskie w Związku Radzieckim

MOSKWA. Ostatnia niedziela rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo ZSRR przyniosła szereg niespodzianek. Należą do nich: porażka Torpedo — Moskwa z Dynamo — Tbilisi — 1:7. Drużyna mistrza ZSRR grała w Kijowie, gdzie przeciwnikiem jej było miejscowe Dynamo, spotkanie to zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1. Zenit Leningrad nie rozstrzygnął również spotkania w Kujbyszewie, remisując ze Skrzydłami Sowietów 1:1. W Stalino Spartak Moskwa z trudem odniósł zwycięstwo nad drużyną Szachter Stalino 1:0.

W tegorocznych rozgrywkach rozegrano po 2 — 3 mecze. Żadna jednak z drużyn nie odniosła 2 kolejnych zwycięstw. Świadczy to wymownie o bardzo wyrównanym poziomie i zaciętych walkach w rozgrywkach o mistrzostwo ZSRR na rok 1951.

Holandia - Belgia 5:4

AMSTERDAM. W Amsterdamie na stadionie olimpijskim wobec 65 tys. widzów odbyło się międzynarodowe spotkanie piłkarskie Holandia — Belgia. Mecz zakończył się zwycięstwem Holandii 5:4 (3:3).

TABELA WYGRANYCH 65 LOTERII

2 dzień ciągnienia II ej klasy

Wygrana **20.000 zł** padła na Nr 81035.

Wygrane po **10.000 zł** padły na Nr Nr 38050 101483 107812.

Wygrane po **5.000 zł** padły na Nr Nr 15489 27347 31912 44970 46748 51615 78591 82480 90725 101397 104019 109509.

Wygrane po **1.000 zł** padły na Nr Nr 1603 6024 13427 14356 16266 21406 23639 23689 24372 24953 26552 28580 31567 32378 47718 53257 56457 66000 66206 69527 70313 71261 71406 73496 73937 74503 78606 81392 85219 86491 86603 98266 98751 100673 107545.

Wygrane po **400 zł** padły na Nr Nr 2504 2633 3457 3514 3782 4705 5861 6349 6589 6817 6846 7154 7355 7603 8101 8952 9642 10060 10594 11123 12561 12667 14936 15041 15934 17441 18538 18638 20452 21368 21783 22258 23429 24008 24129 24800 25393 25703 25736 26071 26901 26957 27081 27693 27753 29450 29706 30614 30619 31632 31708 34425 35549 36846 37537 37615 38788 39127 39633 41265 41411 41629 41787 42113 42122 42203 42690 42702 42991 43103 43226 44102 45208 46066 46347 46401 46552 47361 47533 48027 48299 48362 48989 49422 50378 50514 50647 51156 51318 51640 54094 54696 55819 56099 56557 56889 57341 57474 58433 58524 58947 59364 59859 61317 62330 62642 62709 63195 63368 63741 63916 64680 64757 66763 66822 67016 67029 67122 67548 67570 67930 68313 68620 68705 69474 69876 70127 70611 70754 72963 73121 73135 73269 73397 74167 74661 74940 75165 75527 75224 76693 77092 77485 77653 78445 78764 78770 78905 79292 79391 79560 79925 80585 80849 81030 81071 81244 81408 81608 81764 82903 82935 83181 83875 84136 84431 84632 84754 85174 86243 87719 88206 88212 88557 88861 89298 89714 90274 90812 91170 91247 91553 91572 91997 92999 93041 93133 94925 95140 95381 95866 96642 96835 98058 98593 99351 100993 101124 101225 102834 103398 103638 103650 105135 106057 106239 106590 106789 107771 107964 108689 108777.

Wygrane po **120 zł** padły na Nr Nr 80063 80157 80273 80470 80519 80528 80542 80706 80716 81173 81795 81907 81957 82256 82326 82535 82607 82925 83102 83245 83293 83480 83540 83565 83579 84147 84617 85884 86057 86541 86563 87259 87268 87326 87813 88028 88089 88147 88572 88785 88799 88933 89668 89831 89938 89980 90651 90856 90902 90911 90917 90953 91092 91527 91569 91636 91741 91747 91759 91816 91920 91959 91984 91991 92848 93015 93145 93153 93176 93203 93386 93392 93481 93661 93805 94457 94741 94853 94916 95016 95055 95403 95653 96057 96061 96476 96512 96573 96610 96664 96736 96785 96969 97003 97246 97281 97362 97817 97832 97833 97994 98041 98275 99142 99362 99995 100107 100515 100584 100628 100739 100905 100989 101069 101186 101856 102194 103475 104332 104353 105605 105764 105937 106395 106721 106733 106803 106936 107194 107644 107965 108009 108105 108651 109192 109403 109670. 797 949 1069 1100 1133 1168 1346 1373 1725 1960 2374 2868 3112 3263 3364 3419 3851 4117 4122 4266 4504 4577 4659 4815 5357 6021 6453 6624 6903 6911 6958 6959 7385 7460 7642 8475 8586 8680 9202 9540 9576 9758 9884 9898 9916 10923 11601 11616 11773 12892 13317 13331 13355 13678 13774 13910 14477 14915 14941 15602 15809 15328 15979 16495 16968 17341 17469 17475 17844 18224 18430 18798 19144 19325 19754 19889 19976 20245 20421 20682 21649 21682 22530 22660 23017 23047 23074 23479 24477 24751 25164 25556 25686 25880 26318 26983 27147 27681 27682 28337 28459 28828 29057 30194 31002 31265 31769.

Dalszy ciąg podamy jutro

OBWIESZCZENIA

Nadleśnictwo Bydgoszcz wydaje darmo korę opałową ze składnicy Bielice i Trzciniec na samowyrób. Zgłaszać się do leśniczego leśnictwa Bielice lub Trzciniec. (1219

Introligatornia

Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego

„KUJAWIANKA"

Inowrocław, Rynek 8

poleca swoje usługi

12002 In.

NAUKA

Tańców lekcje udzielę 22 kwietnia. Nowe zgłoszenia przyjmuje Kocharski, Bydgoszcz, Śniadeckich 3. (1228g

POSADY WOLNE

Potrzebny piecowy, ciastowy i robotnik od zaraz. Piekarnia Cz. Gotwała Gdańsk - Nowy Port, Władysława IV 11a (1234g

Kierownik majątku poszukuje młodszej **pomocy domowej** do prowadzenia domu. Oferty IKP Bydgoszcz pod „1235". (1235g

Czeladnik piekarski potrzebny całkowitym utrzymaniem lub bez. Bydgoszcz, Kujawska 111 (1213g

Gospodyni uczciwa potrzebna do starszej od zaraz. Oferty IKP Bydgoszcz „1226". (1226g

Przyjmę cukiernika od zaraz. Bydgoszcz, Pomorska 1a (cukiernia). (1216g

Pomoc domowa na wyjazd potrzebna zarcz. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1214g

Pomocnik szofera potrzebny. Bydgoszcz, Nakielska 101. (1229g

Pomoc domowa potrzebna, warunki dobre. Zgłoszenia Grunwaldzka 62 (skład). (1232g

PRACY POSZUKUJĄ

Panienka przyjmie posadę do dzieci ewent. wyjazd. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1212g

Specjalista robót chłodniczych przyjmie pracę w państwowych Instytucjach na miejscu lub wyjazd. Oferty IKP Bydgoszcz „1230". (1230g

KUPNO

Barak mieszkalny jednorodzinny kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „1209". (1209g

SPRZEDAŻ

Sprzedam 2 ule, łódź, kocioł miedziany 100 litrowy. Inowrocław, Stalingradzka 16. (93In

Sprzedam streptomycynę i penicylinę. Adres IKP Inowrocław. (92In

Wózek autko sprzedam. Bydgoszcz, Jackowskiego 14-2. (1204g

Skrzypce sprzedam. Bydgoszcz Jasna 22-6. (1208g

Radio 5-lampowe 3 zakresowe prąd zmienny sprzedam. Bydgoszcz, Łąkowa 8-4. (1203g

Streptomycynę sprzedam Bydgoszcz, Plac Poznański 10-3. (1226g

Frezarkę do metalu wymagającą uzupełnienia sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz „1215". (1215g

POKOJE

Starszego samotnego pana przyjmę na pokój. Oferty IKP Bydgoszcz „1205". (1205g

Młode małżeństwo pracujące poszukuje pokoju Oferty IKP Bydgoszcz „1231". (1231g

Samotny poszukuje pokoju umeblowanego — dzielnica obojętna. Oferty IKP Bydgoszcz „1206" (1206g

ZAMIANY

Zamienię mieszkanie komfortowe 2 pokojowe centrum Gliwice na podobne Bydgoszczy. Oferty IKP Bydgoszcz „1198" (1198g

Ładne 2 pokoje kuchnią na Jarach zamienię na pokój kuchnią. Oferty IKP Bydgoszcz „1225". (1225g

Dwa mieszkania po pokoju kuchnią zamienię na trzy lub dwa duże pokoje kuchnią. Bydgoszcz, Sowińskiego 22 m. 1. (1218g

UNIEWAŻNIENIA

Unieważnia się dowód osobisty, kartę rowerową, kartę meldunkową oraz kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Brodnica. Leon Wiercioński, Sugajno pow. Brodnica. (1082g

Unieważnia się zagubioną legitymację PKP nr 1140588. Helena Manthaj (95In

Unieważnia się dowód osobisty nr 844/48 wydany dnia 28. 11. 1948 Zarz. Gm. Karnice pow. Gryfice na nazwisko Kłobucka Helena. (1049g

Unieważnia się zagubioną leg. kolejową 556024 nazwisko Zelek Czesław Bydgoszcz. (1201g

RÓŻNE

Wysiewam truciznę na polu, Inowrocław, Narutowicza 30. Konieczny. (96In

OGŁASZAJCIE SIĘ w IKP

RADIO

SOBOTA, 21 KWIETNIA 1951 r.

5.00 Początek audycji. 5.03 Sygnał czasu. 5.05 Wiadomości poranne. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Wiadomości poranne. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Koncert. 6.45 Program dnia. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka 7.20 Wszechnica Radiowa. 7.40 Muzyka. 7.55 Powtórzenie wiadomości porannych. 8.00 Przerwa. 11.48 Zapowiedź speakera. 11.50 Głos mają kobiety. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Muzyka. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Na swojską nutę. 13.25 Program dnia. 13.30 Audycja szkolna dla klas III—IV. 13.50 Koncert solistów. 14.20 Przegląd kulturalny. 14.30 Audycja dla szkół klas licealnych. 14.50 Koncert ork. Z. R. — Szczecin. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 16.00 Koncert solistów. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Reportaż. 17.15 Muzyka ludowa. 1740 Pieśni radzieckie. 17.45 Zobowiązania Pierwszomajowe. 18.00 Lekcja rosyjskiego. 19.00 Wszechnica Radiowa. 19.20 Audycja z cyklu „Stanisław Moniuszko". 19.55 Polska pieśń masowa. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.45 Przy sobocie po robocie. 21.45 Muzyka i aktualności. 22.00 Audycja literacka. 22.20 Koncert w ramach Festiwalu Muzyki Polskiej. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.55 Program na dzień następny. 24.00 Hymn i koniec audycji.

HUMOR

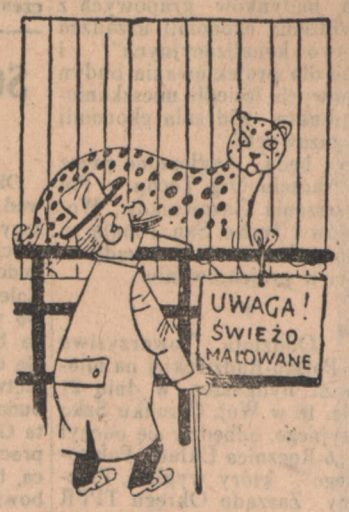

— a ja zawsze myślałem, że te plamy na skórze są prawdziwe!

(Szabad Szaj, Budapeszt)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Prenumerata pocztowa 3.60 zł, przez roznosiciela 3.90 zł miesięcznie. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 20 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPÓŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA". WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1.50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10.80 zł, za tekstem 4.50 zł, nekrologi 3,— zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30.— zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy. — Konto PKO „IKP" nr VI 140

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka", Warszawa, Śniadeckich 16, Oddział w Bydgoszczy, Czerwonej Armii 18, tel. 18-99, 33-41 i 33-42

E-II-11630